Wydanie poranne.
Nr. 418. Środa 16 grudnia 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f. 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 ctn. amer.
Tygodniowo w Krakowie 49 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy:
Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Odwrót całego frontu rosyjskiego w Galicyi zachodniej.

31.000 jeńców rosyjskich.

Opuszczenie Belgradu.

Walki z Rosyanami.

Urzędowo ogłaszają:

Wiedeń, 16 grudnia.

Ofenzywa naszych armii w Galicyi zachodniej zmusiła tutaj nieprzyjaciela do odwrotu i zachwiała także front rosyjski w południowej Polsce.

Nasze wojska, ścigające z południa nieprzyjaciela w Galicyi zachodniej, dotarły wczoraj aż do linii Jasło-Rajbrot.

W tym pościgu i w ostatniej bitwie zostało według dotychczasowowych doniesień 31.000 Rosyan zabranych do niewoli.

Dzisiaj są wiadomości o odwrotnych ruchach nieprzyjaciela na całym froncie Rajbrot—Niepołomice—Wolbrom—Noworadomsk—**Piotrków.**

W Karpatach lesistych poczyniono odpowiednie zarządnia przeciw posunięciu się sił nieprzyjacielskich do doliny Laborcza.

Zastępca szefa sztabu generalnego *v. Hoefer*, generał-major.

Berlin, 16 grudnia.

Z Prus wschodnich niema nic nowego. Kolumna, która wysunęła się naprzód z Działdowa w kierunku Ciechanowa, zajmuje przed **przeważającym** nieprzyjacielem swe dawne stanowisko.

W Królestwie Polskiem nic istotnego się nie wydarzyło.

Niepomyślna pogoda ma wpływ na nasze zarządzenia.

W Serbii.

Wiedeń, 16 grudnia.

Z południowego placu wojny donoszą urzędowo:

Położenie operacyjne, stworzone przez cofnięcie własnego prawego skrzydła, które stało się koniecznem, wykazało konieczność **opuszczenia teraz także Belgradu.** Miasto opróżniono bez walki. Wojska ucierpiały prawdzie z powodu przebytych trudów i walk, są jednakże ożywione najlepszym duchem.

Na froncie niemiecko-francuskim.

Berlin, 16 grudnia.

Urzędowo donoszą:

Nieprzyjacielskie ataki na południowy wschód od Ypern i północny wschód od Ornes zostały wśród ciężkich strat nieprzyjaciela odparte.

Również nie udały się ataki nieprzyjaciela w okolicy Ailly, Apremont i w kierunku Fliroy w Wogezach. Walki jeszcze są w toku.

Stanowisko Włoch.

Rzym, 16 grudnia.

W senacie oświadczył **Barzelotti**, że w zupełności pochwala oświadczenie rządu, które również oddalonem jest od formułki absolutnej neutralności jak też i od wojny za wszelką cenę. Mowca wyraził życzenie, aby Włochy w stosownym czasie interweniowały nie zbrojnie, lecz przez silną a zarazem imperatywną inicyatywę pokojową, aby udaremnić, by przez zmianę dawniejszej geograficznej i politycznej konfiguracyi powstały dla Włoch szkody. Jeżeli się twierdzi, że zwycięski pochód Austro-Węgier na Bałkanie ma szkodzić naszym interesom, to z drugiej strony jest pewnem, że na wypadek zniszczenia mocarstw centralnych, **Adrya zmieniłaby się w morze słowiańskie, a morze Śródziemne w morze francuskie i angielskie.** Mowca zakończył, że kraj, mając zaufanie do rządu, oczekuje, że rząd go poprowadzi.

Rzym, 16 grudnia.

Profesor **Barzelotti** w mowie swojej w senacie wywodził w dalszym ciągu: Aby przedstawić niebezpieczeństwo, wynikające z interwencyi, wystarczy przypatrzeć się bliżej charakterowi zwolenników interwencyi. Z wyjątkiem części partyi liberalnej, która powoduje się fałszywemi przypuszczeniami, ludzie, którzy propagują wojnę, są ludźmi a n t y k o n s t y t u c y j n y m i. Są to antymilitaryści z dnia wczorajszego, którzy w wojnie szukają sposobności zmiany naszego położenia wewnętrznego. (Żywe oklaski). Chcą oni na tej drodze dać upust swoim rewolucyjnym i anarchistycznym tendencyom. Mowca wskazuje na niebezpieczeństwo, jakie specyalnie grozi Włochom **ze strony Turcyi** i kolonij na wypadek, gdyby Włochy oświadczyły się po stronie trójporozumienia. Obliczenia, czynione przez niewielu co do wyniku walki, są naiwne. Przewidują oni zupełne pokonanie albo jednej, albo drugiej strony. Że to pokonanie nie jest prawdopodobnem w odniesieniu do tej strony, co do której niektórzy tego spodziewają się, to można wnosić z bohaterstwa, z jakiem Niemcy prowadzą wojnę. Zasadnicza rozwaga przemawia więc **przeciw interwencyi**, która mogłaby zwiększyć potęgę mocarstw rywalizujących na morzu. Powody moralności i przyzwoitości politycznej i międzynarodowej również odradzają zadawania ciosu ostatniego sprzymierzeńcom. (Oklaski).

Senat przyjął jednogłośnie ustawę o prowizoryum budżetowem i zarządzeniach finansowych.

Senator G a r o f a l o pochwala neutralność i sądzi, że należy jej lojalnie dotrzymać, jak długo prawa Włoch nie będą ukrócone i godność i najwyższe interesa narodu nie będą narażone.

Rzym, 16 grudnia.

Najwybitniejszy dziennik finansowy i handlowy „Il Sole" omawia następstwa handlowo-polityczne wojny dla Włoch i przychodzi do przekonania, że interesa Włoch nie doznałyby poparcia na wypadek zwycięstwa Francyi i Anglii. Oba te mocarstwa już teraz przywłaszczyły sobie panowanie **na morzu Śródziemnem**, a w razie ich zwycięstwa panowanie to jeszcze bardziej zaciężyłoby Włochom, którymby odebrano wszelką możność rozwoju. Natomiast wzmocnienie floty niemieckiej na morzu Śródziemnem przyczyniłoby się tylko do przywrócenia równowagi wśród mocarstw i wyszłoby na korzyść Włoch.

Inicyatywa papieża w sprawie zawieszenia broni.

Kolonia, 16 grudnia.

„Köln. Ztg" donosi z Berlina: Inicyatywa papieża o krótkie zawieszenie broni na dzień Bożego Narodzenia spotkała się u większej części mocarstw prowadzących wojnę z gruntem po-

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

myślnym. Szczególnie Austro-Węgry i Niemcy natychmiast wyraziły się w duchu pomyślnym. Także Turcya była gotową uwzględnić życzenia kuryi. Opór przeciw papieskiej inicyatywie wyszedł od strony Francyi i Rosyi, które stanowczo ją odrzuciły. Odmowa Francyi przedstawia się w szczególnem świetle ze względu na jej protektorat nad katolikami na wschodzie. Niemcy, Austro-Węgry i Turcya przez zgodę na propozycyę papieża okazały, że owiane są duchem religijno-humanitarnym i że umieją cenić szlachetne intencye papieża.

Wiedeń, 16 grudnia.

Jak donosi „Sonn- und Montags-Zeitung“ papież na Boże Narodzenie ma wystąpić **z ponowną propozycyą pokojową.**

Syn kanclerza Niemiec w niewoli.

Berlin, 16 grudnia.

Jak „Tageblatt“ donosi, najstarszy **syn kanclerza** został podczas jazdy patrolowej na wschodnim terenie wojny ranny i dostał się **do niewoli rosyjskiej.** Rany są dosyć poważne, gdyż oprócz postrzału w nogę odniósł on ranę w głowę.

Zjazd królów skandynawskich.

Sztokholm, 16 grudnia.

Szwedzkie biuro telegraficzne donosi: Na zaproszenie króla szwedzkiego odbędzie się w piątek dnia 18 bm. **zjazd królów** Danii, Szwecyi i Norwegii w Malmö. Królom będą towarzyszyć ich ministrowie spraw zagranicznych. Zjazd jest wyrazem dobrych stosunków między trzema północnemi państwami i zgody panującej między niemi, gdyż wszystkie dotychczas utrzymują politykę neutralności. Zjazd w pierwszym rzędzie ma dać sposobność do narad nad środkami przeciw trudnościom gospodarczym, powstałym z powodu wojny.

Kronika wojenna.

Petersburg. Według doniesienia „Nowoje Wremia“, w walkach koło Łowicza brały udział centralno-azyatyckie pułki, złożone **z Tatarów, Kirgizów i Baszkirów.**

Londyn. Sekretarz stanu dla kolonij otrzymał oficyalne oświadczenie **kanadyjskiego** premiera, który donosi o różnych przygotowaniach dla urządzenia ekspedycyi wojskowej. W razie przeprowadzenia wszystkich zarządzeń rekrutacyjnych i w razie wyćwiczenia, **Kanada dostarczy 91 tysięcy.** Trudność sprawia przedewszystkiem umundurowanie i uzbrojenie.

Londyn. Niemiec O. Köhn, który starał się ujść **w skrzyni z Anglii,** został wykryty w chwili gdy skrzynię już ładowano na okręt w Tilbury. Przewieziono go do obozu koncentracyjnego. Jak słychać, jest oficerem niemieckiej marynarki handlowej.

Berlin. Z powodu zatonięcia niemieckiej eskadry w bitwie koło wysp Falklandzkich wystosował prezydent rady państwa dr Kämpf telegram do cesarza Wilhelma, na który cesarz odpowiedział telegramem; w nim dziękuje za wyrazy współczucia, wyrażone imieniem rady państwa. „Oby ciężkie ofiary, — powiedzianem jest dalej w telegramie, — które walka o byt narzucona nam nakłada na ogół i na każdego z osobna, poniesione były z otuchą i w nadziei, że Bóg, z którego łaskawej ręki przyjmujemy w pokorze szczęście i nieszczęście, radość i ból, także i ten cios zamienił w błogosławieństwo dla narodu i ojczyzny.

Wojna z Rosyą.

Rosyjskie pozycye zagrożone.

„Berner Bund“, omawiając w artykule swego fachowego współpracownika strategiczną sytuacyę w Królestwie, powiada: „Stanowiska Rosyan pod Łodzią są zagrożone, gdyż Niemcom może udać się przełamanie ich pomiędzy Łodzią i Piotrkowem“.

Pozdrowienie z Przemyśla.

Redakcya „Morgenzeitung“ w Morawskiej Ostrawie otrzymała kartę z Przemyśla, przysłaną przez lotnika. Pewien abonent dziennika przesyła pozdrowienie, oświadczając, że twierdzy powodzi się bardzo dobrze, powiada żartobliwie, że mieszkańcom Przemyśla nie brakuje niczego, oprócz — gazety codziennej.

We Lwowie.

Jak donoszą z Budapesztu, otrzymano tam list ze Lwowa, według którego miasto wywiera wrażenie wymarłego. Wszystkie kawiarnie są puste, tylko „Abbazia“ na Karola Ludwika odznacza się ożywionym ruchem. Pozatem w hotelu „Imperial“ wre wesołe życie. Tam ulokował się rosyjski sztab i hulanki trwają przez 20 godzin na dobę. Tramwaje są zajęte wyłącznie przewożeniem rannych. Drobne fabryki, które zastanowiły były pracę, na nowo ją podjęły. Poseł Breiter, o którym doniesiono, że został zesłany na Syberyę, jest w mieście.

Turcy bombardują.

Jak donoszą do jednego z dzienników w Chrystyanii, przed Sebastopolem ukazał się krążownik turecki „Midilli“ i zbombardował pewną wieżę sygnałową. Krążownik znikł, zanim Rosyanie zdążyli odpowiedzieć na ogień.

Z tureckiej kwatery głównej donoszą, że wielki krążownik „Sułtan Javuz“ 10 grudnia zbombardował Batum, powodując wybuch pożaru. Rosyjskie bateryе odpowiadały ogniem bez skutku.

W Galicyi zachodniej.

Roda Roda pisze w „Neue Freie Presse“: Od czasu zwycięstwa pod Łodzią walki w Królestwie na północy przybrały charakter walki stojącej; natomiast w Galicyi zachodniej odbywają się ożywione ruchy, które zmusiły nieprzyjaciela do zupełnego usunięcia się z galicyjskich zboczy karpackich na zachód od Dukli. W ten sposób Rosyanie musieli nietylko opuścić węgierskie komitaty karpackie, lecz także mają obecnie przed sobą wzdłuż Karpat silny wał wojsk sprzymierzonych.

Nastroje francuskie.

Wrażenie zdobycia Łodzi przez Niemców w Paryżu jest bardzo silne. Prasa wzywa do walki z pesymizmem. „Echo de Paris“ pisze: Przykro słyszeć pesymistyczne zdania nawet od polityków. Głęboko ubolewamy, iż niektórzy posłowie tak dalece zapomnieli o swych obowiązkach względem kraju, iż także w podobnym tonie przemawiają. Taka rola, dla której niema usprawiedliwienia, sprzeczną jest z obowiązkami dobrego Francuza“. W podobny sposób piszą także „Figaro“, „Libre Parole“, „Temps“.

Cytowane „Echo de Paris“ pisze w innym artykule, że niesłusznem jest zdanie Anglików, jakoby długa wojna była w interesie Francuzów. Obecna pozycyjna wojna wobec rozwoju suchot i chorób zakaźnych silnie osłabiła armię. Pozatem gospodarcze życie Francyi ogromnie ucierpiało na skutek zajęcia przez Niemców bogatych północnych obszarów.

„Russkij Inwalid“ o armii austryackiej.

Oficyalny organ wojskowości rosyjskiej, „Russkij Inwalid“, przestrzega opinię rosyjską przed złudzeniami co do łatwości kampanii przeciwaustryackiej.

Konstatuje, iż Przemyśl jest twierdzą pierwszorzędną. Szanse zdobycia Przemyśla szturmami są bardzo wątpliwe, a niewątpliwemi byłyby olbrzymie ofiary. (Znać tu wpływ oparzenia się kirkilisską metodą Dimitrjewa).

Akcya, skierowana na Kraków, napotyka na znaczne trudności, tożsamo operacye w Karpatach.

Artyleryi austryackiej oddaje „Russkij Inwalid“ znaczne pochwały. Komplementuje też konnicę, z której wyróżnia zwłaszcza węgierską, jako jednolicie bardzo bitną.

I tu warto uczynić uwagę z naszej strony: artylerya rosyjska wykazała wiele wad podczas wojny japońskiej i na udoskonalenie tego gatunku broni zwrócono w Rosyi — po klęsce w Mandżuryi — szczególną uwagę.

Natomiast konnica rosyjska nie uległa w wojnie japońskiej konfrontacyi z dobrą kawaleryą. Na wyspach japońskich — brak dostatecznej hodowli koni oraz brak jeźdźców, od młodu zaprawionych do siodła, wpływał na upośledzenie konnicy.

Toteż kawalerya rosyjska, choć całe południe caratu było, a po części pozostało stepem — z ludem, do konia nawykłym — nic dla poprawy swojej po tej wojnie nie zdziałała.

Kozactwo — pozostało rabusiami tylko; na kawaleryi regularnej odbija się też cecha, przyrosła do wojsk rosyjskich, cecha bierności i niejakiego zaufania w swe siły tylko przy wielkich masach i to najlepiej poza obwałowaniami.

W rozpryśnięciu na drobniejsze oddziały (wywiady) w sytuacyach, wymagających inicyatywy i nagłego sprężenia energii, żołnierz rosyjski woli rezygnować i zawracać do swoich, a jeśli to się nie uda, kapitulować.

Po tej dygresyi — powróćmy do „Russkiego Inwalida“.

Rozumie się, iż na końcu uznaje on, iż Rosyanie wyjdą z tej wojny zwycięzcami (?), ale jeszcze raz przestrzega, aby zbyt łatwem sobie owego zwycięstwa nie wyobrażano.

Teror rosyjski w Finlandyi.

Drogą na Sztokholm donoszą, iż **konstytucya finlandzka** została **zawieszoną.**

Wraz z tem mnożą się rewizye, aresztowania i administracyjne zesłania.

„Frankfurter Zeitung“ dowiaduje się, iż w mieście Tavasthus uwięziony redaktor socyalistycznego pisma „Haemeen“, Wojna (?) został po 3-miesięcznem więzieniu administracyjnie — bez wyroku sądowego — skazany na zesłanie na Sybir.

Nazwisko Wojna zaopatrzyliśmy pytajnikiem, gdyż wydaje się nam ono mało prawdopodobnem; powstać mogło jego brzmienie ze źle odczytanej depeszy. Być może, iż aresztowany był członkiem „Wojmy“, rozpowszechnionego w Finlandyi towarzystwa strzeleckiego, stale pomawianego przez rosyjską prasę nacyonalistyczną o zamiary zbrojnie-rewolucyjne.

W dalszym ciągu „Frankfurter Zeitung“ wspomina o aresztowaniu i dwóch innych redaktorów.

KRONIKA.

Aprowizacya Krakowa zostawia bardzo wiele do życzenia. Gdy przed kilku tygodniami przedsięwzięto energiczną ewakuacyę miasta i znaczna część ludności wyjechała, wydawało się wszystkim, wobec tak wyjątkowej dla Krakowa chwili — rzeczą zupełnie zrozumiałą, że braknie nabiału, chleba, bułek. Chwila oblężenia nadchodzi, — mówiono z rezygnacyą.

Lecz oto upłynęło od owej chwili coś 5 tygodni. Stosunki w Krakowie zapanowały o tyle normalne, że ci co pozostali, uspokoili się, wrócili do codziennych zajęć, wznowiły swe prace (o ile wogóle ją przerywały) zakłady przemysłowe (o ile znajdują klientelę) i handle. Dowóz do Krakowa się nie przerywał ani przez chwilę. Wyczerpane sklepy znowu się zapełniły.

Słowem wszystko idzie jak należy — mogłoby się wydawać. Tymczasem chleba niema! Dlaczego?? Dlatego, że piekarze urządzili zmowę? czy też dlatego, że im mąki brakuje?

Tak czy inaczej ludność sarka, i sarka słusznie. **Miasto** powinno raz już zająć się porządnie tym chlebem, który jest zresztą tylko jedną z wielu kwestyj aprowizacyjnych w mieście Krakowie.

Doszło do tego, że handle spożywcze sprowadzają masowo wiedeński luksusowy chleb „Simona“ i znajdują dlań oczywiście duży zbyt.

W takich chwilach, jak obecna, aprowizujące Kraków czynniki miejskie winny wykazać więcej energii i inicyatywy! Od 5 tygodni zdobywanie w Krakowie chleba i nabiału jest poprostu jakąś sztuką, jakimś sportem. Kto zdobył gdzieś bochenek (za słone pieniądze), idzie z nim przez Kraków z dumą — jak król.

Kiedy wreszcie ten stan się skończy? [illegible]

[illegible]

Wydawca: **Ignacy Daszyński.** — Redaktor odpowiedzialny: **Franciszek Kubanek.** **Drukarnia Ludowa, Kraków.** Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).